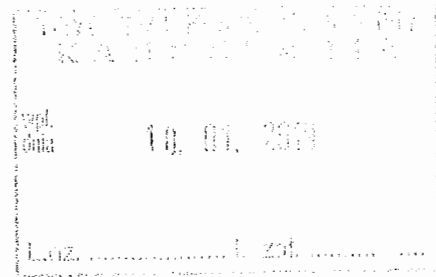




Warszawa, dnia **17** stycznia 2019 r.



PK VIII TK 72.2018

(P 13/18)

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku z przedstawionym przez Sąd Okręgowy Warszawa–Praga w Warszawie II Wydział Cywilny pytaniem prawnym, *czy przepis art. 9 ust. 2b ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 roku Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. z 1997 roku, Nr 121, poz. 770 z uwzględnieniem zmiany dokonanej przez art. 3 ustawy z dnia 28 listopada 2014 roku o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2014 roku, poz. 1924) jest zgodny z art. 21 ust. 2, art. 32, art. 64 oraz z art. 77 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*

- na podstawie art. 42 pkt 7 i art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072) –

przedstawiam następujące stanowisko:

postępowanie w niniejszej sprawie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym – wobec niedopuszczalności wydania wyroku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 12 września 2018 r., w sprawie o sygn. _____, Sąd Okręgowy Warszawa–Praga w Warszawie II Wydział Cywilny (dalej także: „Sąd Okręgowy Warszawa–Praga” albo „Sąd pytający”) wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym, przytoczonym na wstępie niniejszego stanowiska. Sąd pytający powziął wątpliwości w związku z ustaleniem następującego stanu faktycznego i prawnego sprawy.

Pozwem z dnia _____ grudnia 2016 r. J _____ A. i O _____ N. wnieśli o zasądzenie od Skarbu Państwa – Prezydenta _____ W _____ kwoty po _____ zł na rzecz każdego z nich, tytułem *odszkodowania za mienie przejęte przez Skarb Państwa po wykreślonej z rejestru RHB Spółce A(...) Sp. z o.o.. (...) w postaci udziału w wysokości _____ własności nieruchomości położonej w miejscowości A _____ (...)*. W uzasadnieniu pozwu podano, że A(...) Sp. z o.o. z dniem 1 stycznia 2016 r. została wykreślona z rejestru na mocy przepisu art. 9 ust. 2b ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 roku – przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. z 1997 roku, Nr 121, poz. 770 ze zm.; dalej: „pwuKRS”) i na tej samej podstawie Skarb Państwa nieodpłatnie nabył mienie tego podmiotu. W ocenie powodów, w ich przypadku zastosowanie znajduje art. 25e ust. 3 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. z 2018 r., poz. 986 ze zm.), zgodnie z którym wspólnicy, członkowie spółdzielni i inne osoby uprawnione do udziału w majątku likwidacyjnym mogą dochodzić swoich praw, gdy reprezentują łącznie co najmniej dwie trzecie głosów i wykażą, że wszyscy wierzyciele zostali zaspokojeni lub zabezpieczeni. Jednocześnie powodowie przedstawili argumenty wskazujące na zabezpieczenie wszystkich wierzycieli wykreślonego podmiotu, a także podnieśli, że wystosowane przez nich do pozwanego wezwanie do zapłaty nie doprowadziło do zaspokojenia ich żądań.

Zarządzeniem z dnia października 2017 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga orzekł o zwrocie pozwu w zakresie roszczeń zgłoszonych przez O N. z uwagi na nieopłacanie pozwu.

Pismem z dnia marca 2018 r. Prokuratoria Generalna RP, działając jako zastępca procesowy pozwanego, wniosła odpowiedź na pozew. Prokuratoria wniosła o oddalenie powództwa podnosząc, że sytuację prawną powodów i A(...) Sp. z o.o. w całości regulują przepisy pwuKRS, a zgodnie z art. 9 ust. 2b zd. 3 pwuKRS prawa powodów do udziału w majątku likwidacyjnym wygasły. Ponadto Prokuratoria zwróciła uwagę, że w sprawie nie może znaleźć zastosowania wskazywany przez powodów art. 25e ust. 3 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym, a powodowie nie przywołali innej, adekwatnej podstawy prawnej odszkodowania, którego się domagają.

Replikując na powyższe, pełnomocnik powoda J A., w piśmie z dnia kwietnia 2018 r., wniósł o przedstawienie Trybunałowi Konstytucyjnemu, przez sąd orzekający, następujących pytań prawnych:

- czy przepis art. 9 ust. 2b pwuKRS przewidujący, że Skarb Państwa nabywa nieodpłatnie z mocy prawa mienie podmiotów, o których mowa w ust. 2a ustawy, oraz ponosi odpowiedzialność z nabytego mienia za zobowiązania podmiotów, o których mowa w ust. 2a., a także, że prawa wspólników, członków spółdzielni i innych osób uprawnionych do udziału w majątku likwidacyjnym wygasają z chwilą wykreślenia podmiotu z rejestru, jest zgodny z art. 21 ust. 2, art. 32, art. 64 oraz art. 77 Konstytucji RP?;
- czy przepis art. 25e ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym przewidujący, że Skarb Państwa nabywa nieodpłatnie z mocy prawa pozostałe po wykreślonym z Rejestru podmiocie mienie, bez względu na przyczynę wykreślenia, którym nie rozporządził przed wykreśleniem właściwy organ, z chwilą wykreślenia z Rejestru, jest zgodny z art. 21 ust. 2, art. 32, art. 64 oraz art. 77 Konstytucji RP?;

- czy przepis art. 25e ust. 2 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym przewidujący, że Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność z nabytego mienia za zobowiązania podmiotu wykreślonego z Rejestru, jest zgodny z art. 21 ust. 2, art. 32, art. 64 oraz art. 77 Konstytucji RP?;

- czy przepis art. 25e ust. 3 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym przewidujący, że wspólnicy, członkowie spółdzielni i inne osoby uprawnione do udziału w majątku likwidacyjnym mogą dochodzić swoich praw, gdy reprezentują łącznie co najmniej dwie trzecie głosów i wykażą, że wszyscy wierzyciele zostali zaspokojeni lub zabezpieczeni, jest zgodny z art. 21 ust. 2, art. 32, art. 64 oraz art. 77 Konstytucji RP?

Ponadto pełnomocnik powoda podniósł, że, w jego ocenie, przepis art. 25e ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym znajduje zastosowanie w przedmiotowej sprawie. Niemniej zaznaczył także, że ustawa nie wyłącza możliwości żądania odszkodowania za utracony przez wspólnika majątek, zaś drugorzędne znaczenie ma podstawa tego rodzaju odpowiedzialności, przy czym wskazał w tym kontekście na art. 417, art. 417², i art. 417¹ Kodeksu cywilnego. Podkreślono przy tym, że zasada kontradiktoryjności procesu cywilnego nie wymaga od strony wskazania podstawy prawnej roszczenia.

Sąd Okręgowy Warszawa–Praga, na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, ustalił następujące okoliczności:

- w dniu stycznia 1988 r. powód J A. wraz z M P. zawiązali A(...) Sp. z o.o. z siedzibą w J , a której siedzibą następnie było miasto W ; na mocy umowy spółki powodowi przysługiwało % udziałów w spółce; spółka wpisana została do Rejestru Handlowego „B” (RHB) pod pozycją w dniu kwietnia 1988 r.;

- w dniu września 2009 r. M P. zawarł z O N. warunkową umowę sprzedaży udziałów w A(...) Sp. z o.o.;
- w dniu października 2009 r. komornik zajął udziały w A(...) Sp. z o.o. należące do M P., zaś w dniu października 2009 r. zgromadzenie wspólników wskazanej spółki nie wyraziło zgody na sprzedaż udziałów należących do M P.;
- w dniu listopada 2009 r. M P. samodzielnie złożył wniosek o wpis A(...) Sp. z o.o. do rejestru przedsiębiorców KRS, a następnie w dniu grudnia 2009 r. zostało wydane postanowienie sądu rejestrowego o wpisaniu A(...) Sp. z o.o. do Krajowego Rejestru Sądowego (KRS), zaś w dniu stycznia 2010 r. ukazało się ogłoszenie o tym wpisie w Monitorze Sądowym i Gospodarczym;
- w dniu marca 2011 r., na skutek skargi J A. o wznowienie postępowania, sąd rejestrowy zmienił postanowienie z dnia grudnia 2009 r., w ten sposób, że oddalił wniosek o wpisanie A(...) Sp. z o.o. do KRS, jednocześnie postanawiając o wykreśleniu tego podmiotu z KRS, ze wskazaniem w uzasadnieniu postanowienia, iż przedmiotowa spółka nadal pozostaje podmiotem wpisanym do RHB;
- w dniu września 2011 r. zostało wydane postanowienie Sądu Okręgowego w W o oddaleniu apelacji M P. od postanowienia sądu rejestrowego z dnia marca 2011 r.;
- z dniem stycznia 2016 r., na podstawie art. 9 ust. 2a p.wuKRS, A(...) Sp. z o.o. została uznana z mocy prawa za wykreśloną z RHB, bowiem do dnia 31 grudnia 2015 r. nie złożyła wniosku o wpisanie do KRS;
- na dzień 1 stycznia 2016 r. A(...) Sp. z o.o. była współwłaścicielem (w udziale części) nieruchomości położonej w A (obecnie: W), dla której Sąd Rejonowy w W prowadzi księgę wieczystą numer ;

- z dniem 1 stycznia 2016 r., na podstawie art. 9 ust. 2b pwuKRS, Skarb Państwa nabył nieodpłatnie, z mocy prawa, bez przeprowadzania postępowania likwidacyjnego, mienie A(...) Sp. z o.o. w W , w tym przysługujący tej spółce udział w wysokości części we wskazanej wyżej nieruchomości.

Przed analizą problematyki przedstawionej w pytaniu prawnym Sądu Okręgowego Warszawa–Praga, w pierwszej kolejności należy rozważyć kwestie formalne dotyczące dopuszczalności rozpoznania sprawy przez Trybunał Konstytucyjny. Trybunał, na każdym etapie postępowania, jest bowiem obowiązany do badania, czy nie zachodzi ujemna przesłanka wydania wyroku, skutkująca obligatoryjnym umorzeniem postępowania (zob. m.in. postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 19 października 2010 r., sygn. SK 8/09, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 94; 18 czerwca 2013 r., sygn. SK 1/12, OTK ZU nr 5/A/2013, poz. 70; 26 maja 2015 r., sygn. SK 6/13, OTK ZU nr 5/A/2015, poz. 76 oraz powołane tam wcześniejsze orzecznictwo).

Zgodnie z art. 193 Konstytucji, każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na to pytanie zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem.

Na gruncie utrwalonego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, dopuszczalność merytorycznego rozpoznania pytania prawnego obwarowana została spełnieniem trzech przesłanek.

Po pierwsze, z pytaniem prawnym może wystąpić tylko sąd w rozumieniu art. 175 Konstytucji (przesłanka podmiotowa).

Po drugie, pytanie prawne może dotyczyć zgodności kwestionowanego aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą, tj. aktem normatywnym mającym wyższą rangę w hierarchicznie zbudowanym systemie prawa, przy czym przedmiotem pytania prawnego może

być tylko akt normatywny mający bezpośredni związek z rozpoznawaną przez pytający sąd sprawą, a zarazem będący podstawą jej rozstrzygnięcia. Innymi słowy, sąd może kwestionować każdy przepis, którego wykorzystanie rozważa bądź zamierza rozważyć przy rozstrzygnięciu sprawy (przesłanka przedmiotowa). Przedmiotem pytania prawnego mogą więc być zarówno przepisy prawa proceduralnego, określające tryb danego postępowania, jak i przepisy prawa materialnego, na podstawie których możliwa jest ocena stanów faktycznych, mogą to być również przepisy kompetencyjne i ustrojowe. Sąd nie może jednak pytać ani o wykładnię przepisów, ani o kwestie związane ze stosowaniem prawa.

Po trzecie, między orzeczeniem Trybunału (czyli odpowiedzią na pytanie prawne sądu) a rozstrzygnięciem sprawy toczącej się przed pytającym sądem zachodzić musi zależność o charakterze bezpośrednim, merytorycznym oraz prawnie istotnym (przesłanka funkcjonalna). Kontrola konstytucyjności wszczynana pytaniem prawnym jest bowiem ściśle powiązana z konkretną sprawą rozpoznawaną przez sąd występujący z pytaniem prawnym. Przedmiotem pytania prawnego może być więc wyłącznie ten przepis, który musi być zastosowany przez sąd w toczącym się postępowaniu i w oparciu o który sąd jest zobowiązany wydać stosowane orzeczenie, a więc który będzie stanowił podstawę rozstrzygnięcia. Jednakże, Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że sama relewantność relacji między odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem sprawy przez sąd nie wystarcza, aby uznać pytanie prawne za dopuszczalne. Pytanie prawne jest bowiem instytucją, która opiera się na obiektywnie istniejącej potrzebie stwierdzenia, czy przepis, który podlega zastosowaniu w toczącej się przed sądem sprawie, jest zgodny z aktem normatywnym wyższego rzędu, a potrzeba ta musi być tego rodzaju, że sąd stawiający pytanie prawne nie mógłby rozstrzygnąć toczącej się przed nim sprawy bez wcześniejszej odpowiedzi na pytanie prawne. Sąd występujący z pytaniem prawnym jest przy tym zobowiązany wskazać, w jakim zakresie

odpowieź Trybunału na pytanie prawne może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą to pytanie postawiono [art. 52 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072); dalej: „otpTK”]. Oznacza to, że zależność między odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem sądu powinna być wskazana i uzasadniona przez sąd, a więc musi on dokładnie uargumentować, dlaczego rozstrzygnięcie toczącej się przed nim sprawy nie jest możliwe bez wydania orzeczenia przez Sąd Konstytucyjny. Trybunał Konstytucyjny ma równocześnie kompetencję do oceny, czy sąd prawidłowo wykazał spełnienie przesłanki funkcjonalnej. W razie niespełnienia lub niewykazania spełnienia tej przesłanki postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 otpTK (zob. postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 29 marca 2000 r., sygn. P. 13/99, OTK ZU nr 2/2000, poz. 68; 7 lipca 2004 r., sygn. P 22/02, OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 76; 22 października 2007 r., sygn. P 24/07, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 118; 27 lutego 2008 r., sygn. P 31/06, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 24; 11 lutego 2015 r., sygn. P 44/13, OTK ZU nr 2/A/2015, poz. 21; 15 września 2015 r., sygn. P 89/15, OTK ZU nr 8/A/2015, poz. 129; 16 maja 2017 r., sygn. P 115/15, OTK ZU A/2017, poz. 44).

Dopuszczalność merytorycznego rozpoznania pytania prawnego zależy jednak także od stwierdzenia braku ujemnych przesłanek procesowych. Zalicza się do nich m.in. niespełnienie wymagań formalnych pisma inicjującego postępowanie. Jednym z takich wymagań jest konieczność sformułowania zarzutu niezgodności z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą kwestionowanego aktu normatywnego oraz uzasadnienie tego zarzutu, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie (art. 52 ust. 2 pkt 4 otpTK). Wystąpienie choćby jednej ujemnej przesłanki procesowej rodzi po stronie Trybunału obowiązek umorzenia postępowania.

W orzecznictwie konstytucyjnym (ukształtowanym na gruncie ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym [Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.; dalej: ustawa o TK z 1997 r.], ale zachowującym aktualność) wielokrotnie podkreślano - również w kontekście pytań prawnych - rolę uzasadnienia pisma inicjującego postępowanie. Skoro kontrola hierarchicznej zgodności norm opiera się na domniemaniu ich konstytucyjności, to podmiot inicjujący postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym jest zobligowany dostarczyć argumentów pozwalających obalić to domniemanie. Dopóki sąd nie powoła przekonujących motywów mających świadczyć o niezgodności kwestionowanego przepisu ze wskazanymi wzorcami kontroli, Trybunał musi uznawać ów przepis za zgodny z tymi wzorcami kontroli. Pytanie prawne, w którym sąd ograniczyłby się do wyrażenia przekonania o niezgodności przepisu z Konstytucją bądź wskazania istniejących w tej kwestii wątpliwości, nie może podlegać rozpoznaniu przez Trybunał. Choć Trybunał Konstytucyjny jest zobowiązany do zbadania wszystkich okoliczności sprawy w celu wszechstronnego jej wyjaśnienia, nie będąc zarazem związanym wnioskami dowodowymi uczestników postępowania, to nie oznacza to przerwania przez podmiot inicjujący postępowanie ciężaru dowodu na Trybunał. Powyższa reguła postępowania może bowiem znaleźć zastosowanie dopiero wówczas, gdy ten podmiot wykazał należyłą staranność, spełniając wszystkie ustawowe wymagania wynikające m.in. z art. 32 ustawy o TK z 1997 r. (zob. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 kwietnia 2015 r., sygn. P 23/15, OTK ZU nr 4/A/2015, poz. 61 i powołane tam orzeczenia Trybunału).

Trybunał Konstytucyjny jednolicie i konsekwentnie przyjmuje, że z nałożonego przez ustawodawcę na podmiot inicjujący postępowanie ciężaru dowodu wynika obowiązek przedstawienia właściwego uzasadnienia zarzutu niekonstytucyjności kwestionowanych przepisów i to argumenty dostarczane przez ten podmiot mają doprowadzić do obalenia przyjętego w systemie prawnym

domniemania konstytucyjności zaskarżonych przepisów (zob. postanowienie z dnia 28 lipca 2015 r., sygn. K 53/13, OTK ZU nr 7/A/2015, poz. 118).

Powyższe wymagania wynikają także z tego, że, stosownie do treści art. 67 ust. 1 otpTK, Trybunał przy orzekaniu jest związany zakresem zaskarżenia wskazanym we wniosku, pytaniu prawnym albo skardze konstytucyjnej. W myśl art. 67 ust. 2 tej ustawy, zakres zaskarżenia obejmuje wskazanie kwestionowanego aktu normatywnego lub jego części (określenie przedmiotu kontroli) oraz wskazanie wzorca kontroli. Oznaczenie przez podmiot inicjujący postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym przedmiotu zaskarżenia i wzorców kontroli oraz treść zarzutów wyznaczają ramy orzekania Trybunału Konstytucyjnego w konkretnej sprawie. Trybunał nie może więc, wychodząc poza granice pytania prawnego, wniosku czy skargi konstytucyjnej, modyfikować zakresu kontroli (zob. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 marca 2017 r., sygn. K 40/13, OTK ZU A/2017, poz. 12 oraz postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 maja 2007 r., sygn. Tw 54/05, OTK ZU nr 3/B/2007, poz. 107; por. również postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2009 r., sygn. Ts 203/08, OTK ZU nr 3/B/2009, poz. 204). Jeśli kontrola konstytucyjności inicjowana jest w trybie skargi lub pytania prawnego (tzw. kontrola konkretna), dopuszczalny zakres kontroli wyznaczają też ramy postępowania w sprawie, na tle której wniesiono skargę konstytucyjną lub pytanie prawne. Szersze ujęcie przedmiotu kontroli nie jest prawnie dopuszczalne.

Wymagań postawionych przez ustawodawcę wobec podmiotu inicjującego postępowanie przed Trybunałem nie znosi także zasada *falsa demonstratio non nocet*. Trybunał, ale też uczestnicy postępowania, nie są bowiem w stanie uzupełnić pytania prawnego o wzorce kontroli niewskazane przez sąd pytający ani zdjąć z sądu ciężaru obowiązku obalenia domniemania konstytucyjności. Przeprowadzenia takiego procesu intelektualnego należałoby oczekiwać zwłaszcza od sądu, który jest podmiotem profesjonalnym, i można

zakładać, że ma wiedzę o obowiązującym prawie oraz wymaganiach co do inicjowania postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (zob. postanowienie z dnia 7 marca 2017 r., sygn. K 40/13, *op. cit.*).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy podać w wątpliwość, czy pismo inicjujące postępowanie spełnia przesłanki formalne, umożliwiając tym samym wydanie merytorycznego orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny.

Po pierwsze, Sąd pytający nie przedstawił uzasadnienia spełnienia przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego, a więc pismo inicjujące nie spełnia wymogu przewidzianego w art. 52 ust. 2 pkt 5 otpTK, tj. wyjaśnienia, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą pytanie zostało przedstawione. Problematyka ta nie należy do kontrowersyjnych – zarówno w orzecznictwie, jak i piśmiennictwie podkreśla się, że uzasadnienie powyższej zależności jest obowiązkiem pytającego sądu. Jak trafnie zauważa M. B. Wilbrandt-Gotowicz, *[z] nakazu wskazania przez sąd, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, wynika procesowy obowiązek uzasadnienia związku pytania z rozstrzygnięciem sprawy. (...) Uzasadnienie pytania prawnego sformułowanego w danej sprawie powinno precyzować, w jaki sposób dokonana przez Trybunał ocena określonego przepisu z punktu widzenia zgodności z Konstytucją ma wpłynąć na rozstrzygnięcie sprawy zawisłej przed sądem. Niewykazanie takiego związku decyduje o niedopuszczalności udzielenia odpowiedzi* (M. B. Wilbrandt-Gotowicz, *Instytucja pytań prawnych w sprawach sądowoadministracyjnych*, pkt 4.4., LEX 2010). Jak z kolei zauważył M. Wild, *choćby związek między pytaniem prawnym a sprawą rozpoznawaną przez sąd jawił się jako kwestia „oczywista i widoczna na pierwszy rzut oka, a zatem niewymagająca dokładniejszego omówienia”*, to wymaganie określone w art. 32 ust. 3 ustawy o TK [obecnie art. 52 ust. 2 pkt 5 otpTK – przyp. wł.] i tak ma charakter bezwzględnie wiążący dla

sądu oraz dla Trybunału Konstytucyjnego, a odejście od jego respektowania nie może stać się regułą. Oczywiście wydaje się, że spełnienie wymogu ustanowionego przez art. 32 ust. 3 ustawy o TK nie może zasadzać się na powtórzeniu ogólnej formuły ustawowej. Nie może również polegać na ogólnym stwierdzeniu, że „rozstrzygnięcie tej kwestii [...] ma istotne znaczenie w przedmiotowej sprawie” (M. Wild, *Wymagania formalne pytań prawnych w praktyce orzeczniczej Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] A. Siemaszko (red.), *Stosowanie prawa. Księga Jubileuszowa z okazji XX-lecia Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości*, LEX 2011). Również sam Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wypowiedział się o konieczności uzasadnienia relewantności pytania prawnego, wskazując m. in., że Trybunał Konstytucyjny, przyjmując pytanie prawne do rozpoznania, powinien zbadać, czy jego wypowiedź dotycząca konstytucyjności przepisu będzie miała wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. To znaczy, że musi istnieć zależność między odpowiedzią na pytanie a rozstrzygnięciem toczącej się przed sądem pytającym sprawy. Sąd pytający, kierując pytanie prawne do Trybunału Konstytucyjnego, musi wykazać tę zależność (por. np. postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 29 marca 2000 r., sygn. P. 13/99, OTK ZU nr 2/2000, poz. 68; z 10 października 2000 r., sygn. P. 10/00, OTK ZU nr 6/2000, poz. 195; z 27 kwietnia 2004 r., sygn. P. 16/03, OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 36; z 15 maja 2007 r., sygn. P. 13/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 57 oraz wyrok z 30 maja 2005 r., sygn. P. 7/04, OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 53) [postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 kwietnia 2008 r., sygn. P. 26/07, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 52].

Tymczasem Sąd Okręgowy Warszawa–Praga kwestii związku pomiędzy kwestionowanym przepisem a treścią rozstrzygnięcia sprawy poświęcił trzy, wysoce ogólnikowe, zdania. Nie wyjaśniono w nich zależności pomiędzy normą (którą sąd musi bądź może zastosować) a możliwymi i rozważanymi przez Sąd pytający rozstrzygnięciami o żądaniach pozwu.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd pytający w ogóle zdaje się nie dostrzegać, iż z przepisu, który ma być przedmiotem kontroli, wynikają trzy normy materialnoprawne. Ma on bowiem następujące brzmienie:

Art. 9 (...) 2b. Z dniem 1 stycznia 2016 r. Skarb Państwa nabywa nieodpłatnie z mocy prawa mienie podmiotów, o których mowa w ust. 2a. Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność z nabytego mienia za zobowiązania podmiotów, o których mowa w ust. 2a. Prawa wspólników, członków spółdzielni i innych osób uprawnionych do udziału w majątku likwidacyjnym wygasają z chwilą wykreślenia podmiotu z rejestru.

Pierwsza norma wynikająca z powyższego przepisu wskazuje moment i podmiot (Skarb Państwa) nabywający nieodpłatnie z mocy prawa mienie podmiotów, które zostały uznane za wykreślone z rejestru (art. 9 ust. 2b zd. 1 pwuKRS). Druga przesądza o zasadach odpowiedzialności Skarbu Państwa za zobowiązania wykreślonego podmiotu (art. 9 ust. 2b zd. 2 pwuKRS). Zaś trzecia przesądza los praw wspólników, członków spółdzielni i innych osób uprawnionych do udziału w majątku likwidacyjnym wykreślonego podmiotu (art. 9 ust. 2b zd. 3 pwuKRS). Sąd pytający nie wykazał jednak, jaki wpływ może mieć stwierdzenie niekonstytucyjności każdej z tych norm na możliwe rozstrzygnięcie sprawy. Innymi słowy, przed rozważaniami kwestii konstytucyjności przepisu, Sąd pytający winien był oddać relewantność wymienionych norm w kontekście żądań pozwu. Powód domaga się bowiem świadczenia pieniężnego, co determinuje rozstrzygnięcie sądu w tym sensie, że sąd może owe świadczenie zasądzić (w całości lub w części) lub powództwo (w całości lub w części) oddalić (o ile pozwu nie odrzuci). Sąd Okręgowy Warszawa-Praga zaniechał tymczasem wykazania, jak kwestia konstytucyjności każdej z norm wynikających z art. 9 ust. 2b pwuKRS warunkuje możliwość zasądzenia świadczenia lub odrzucenia pozwu. Jak trafnie zauważył P. Tuleja, *[u]zasadniając dopuszczalność pytania prawnego, sąd nie może poprzestać na powołaniu argumentów wskazujących na*

odnośnie do zgodności kwestionowanego przepisu z ustawą zasadniczą determinuje treść podstawy prawnej orzeczenia w sprawie o sygn.

Ażeby zobrazować powyższą kwestię, tytułem przykładu można wskazać, że dla prawidłowego uzasadnienia pytania prawnego, w części dotyczącej normy wynikającej z art. 9 ust. 2b zd. 1 pwuKRS, Sąd pytający musiałby wykazać, że usunięcie tej części przepisu z systemu prawnego mogłoby istotnie wpływać na legitymację procesową bierną Skarbu Państwa, skoro to nie ten podmiot byłby sukcesorem majątku po wykreślonym podmiocie. Z kolei treść normy wynikającej z art. 9 ust. 2b zd. 2 pwuKRS zdaje się limitować wysokość świadczenia, jakie mógłby zasądzić Sąd pytający od Skarbu Państwa, jednak i w tym zakresie nie przedstawiono, jak wysokość ta kształtowałaby się w zależności od treści orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. *Prima facie*, najbardziej relewantną dla sprawy jest kwestia konstytucyjności normy wynikającej z art. 9 ust. 2b zd. 3 pwuKRS, a to wobec faktycznej podstawy powództwa, gdzie były wspólnik domaga się udziału w majątku pozostałym po nieprzerejestrowanej, wykreślonej spółce. Jednak z drugiej strony, wobec milczenia Sądu pytającego w tym przedmiocie i wyartykułowanych przezeń wątpliwości konstytucyjnych, nie sposób wykluczyć, że podstawy żądania pozwu upatruje on w treści art. 417¹ Kodeksu cywilnego, dążąc do uzyskania wymaganego tym przepisem prejudykatu. W pytaniu prawnym Sądu Okręgowego Warszawa-Praga zabrakło jednak tego rodzaju rozważań, w odniesieniu do wszystkich norm zawartych w kwestionowanym przezeń przepisie.

Niezależnie od powyższego, pozostając jeszcze na gruncie normy wynikającej z art. 9 ust. 2b zd. 3 pwuKRS, nie można również tracić z pola widzenia okoliczności, że stan faktyczny sprawy nie uprawniał Sądu pytającego do wystąpienia z pytaniem prawnym odnośnie do całości tej normy. Kwestia praw członków spółdzielni i innych osób uprawnionych do udziału w majątku

likwidacyjnym wykreślonego podmiotu w ogóle nie pojawiła się bowiem jako okoliczność faktyczna lub prawna na kanwie sprawy o sygn.

Podsumowując tę część rozważań, wskazać należy, że pytanie prawne Sądu Okręgowego Warszawa–Praga nie tylko nie spełnia wymogu wykazania przesłanki funkcjonalnej, ale wręcz uniemożliwia Trybunałowi Konstytucyjnemu i uczestnikom postępowania – bez zastępowania Sądu pytającego – zweryfikowanie, czy w ogóle istnieje zależność pomiędzy zakreślonym problemem konstytucyjnym a potrzebą rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd pytający. Okoliczność ta stanowi samodzielną i nieusuwalną przeszkodę do wydania wyroku przez Trybunał Konstytucyjny, implikując tym samym wniosek o konieczności umorzenia przedmiotowego postępowania.

Dalszym skutkiem niedostrzeżenia przez Sąd pytający wielości norm zawartych w kwestionowanym przepisie jest zaniechanie odniesienia wzorców kontroli do każdej z nich, co czyniłoby zadość wymogowi wynikającemu z art. 52 ust. 2 pkt 4 otpTK. Co więcej, w przedmiotowej sprawie w ogóle budzi wątpliwości, czy wobec niektórych wzorców można mówić o prawidłowym sformułowaniu zarzutu niezgodności z Konstytucją oraz jego uzasadnieniu, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie. W uzasadnieniu pytania prawnego w ogóle zabrakło bowiem twierdzeń i argumentacji dotyczących niezgodności art. 9 ust. 2b zd. 2 pwuKRS z którymkolwiek z przywołanych przez Sąd pytający wzorców kontroli. Tym samym, nie sposób uznać, że przed Trybunałem Konstytucyjnym, nawet w przypadku spełnienia przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego, w ogóle otworzyła się możliwość badania konstytucyjności art. 9 ust. 2b zd. 2 pwuKRS.

Podobnie rzecz się ma z pytaniem o konstytucyjność norm wynikających z art. 9 ust. 2b zd. 1 i 3 pwuKRS w kontekście wzorców z art. 32 i art. 77 Konstytucji.

W uzasadnieniu pytania prawnego Sąd Okręgowy Warszawa–Praga nie wykazał cechy istotnej (relewantnej cechy wspólnej) podmiotów, których sytuację prawną porównuje, co jest warunkiem wyjściowym analizy, czy w istocie kwestionowane unormowanie jest nie tylko niezgodne z zasadą równości, ale i dyskryminujące (zob. L. Garlicki, M. Zubik, komentarz do art. 32, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Tom II, art. 30 – 86, red. L. Garlicki, M. Zubik, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2016, s. 127). W rozważaniach Sądu pytającego w ogóle nie dostrzeżono przy tym dystynkcji pomiędzy treściową zawartością wzorców zawartych w dwóch ustępach art. 32 ustawy zasadniczej, co w konsekwencji uniemożliwiło prawidłowe skonstruowanie zarzutu. Niemniej, wbrew sugestii Sądu pytającego, podobieństwo podmiotów, których dotyczy art. 9 ust. 2b zd. 1 i 3 pwuKRS i podmiotów, o których mowa w art. 25e ust. 3 i 4 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym, nie jest oczywiste. Jakkolwiek obydwie przepisy dotyczą losów majątku po wykreślonym z rejestru podmiocie, samo wykreślenie jest reakcją na niewykonanie innych obowiązków przez ten podmiot (zob. art. 25a ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym). Co jednak jeszcze bardziej istotne, wykreślenie poprzedzające stosowanie art. 9 ust. 2b zd. 1 i 3 pwuKRS następuje z mocy prawa, zaś wykreślenie w oparciu o art. 25a i n. ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym jest wynikiem decyzji sądu, która podejmowana jest po przeprowadzeniu postępowania, które zostało wyczerpująco uregulowane w ustawie. Dalsza analiza kwestii podobieństwa byłaby jednak wyłączeniem Sądu pytającego w jego obowiązkach związanych ze skierowaniem pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego. Nieustosunkowanie się przez Sąd Okręgowy Warszawa–Praga do powyższego zagadnienia jest zatem istotnym brakiem formalnym pytania prawnego, w zakresie uzasadnienia niezgodności kwestionowanych norm z art. 32 Konstytucji.

Wymogu wynikającego z art. 52 ust. 2 pkt 4 otpTK nie spełnia również uzasadnienie pytania prawnego w zakresie wzorca kontroli wynikającego z art. 77 Konstytucji. W szczególności Sąd pytający nie wyjaśnił, dlaczego zastosowanie norm wynikających z art. 9 ust. 2b zd. 1 i 3 pwuKRS należy traktować jako niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej (art. 77 ust. 1 Konstytucji). Być może działanie takie byłoby niezgodne z prawem po stwierdzeniu niekonstytucyjności kwestionowanych norm, jednak wówczas Sąd pytający nie odniósł się do możliwości zastosowania art. 417¹ Kodeksu Cywilnego wobec osób, którym wyrządzono szkodę.

Jeśli zaś chodzi o wzorzec wynikający z art. 77 ust. 2 Konstytucji, to kwestionowane przepisy nie tyle zamykają komukolwiek drogę sądowego dochodzenia naruszonych wolności, co nie przewidują szczególnej podstawy prawnej dla jej uruchomienia. Sąd pytający, po pierwsze, nie zadał sobie trudu przeanalizowania, czy droga taka przysługuje na mocy innych przepisów. Po drugie, nie przeprowadził analizy wskazującej, że, z konstytucyjnego punktu widzenia, droga taka powinna zostać przez ustawodawcę przewidziana. W tym ostatnim aspekcie Sąd pytający – jak się zdaje – podnosi w istocie zarzut pominięcia prawodawczego, co wymaga przybliżenia tego zagadnienia.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, pominięcie prawodawcze jest sytuacją, w której *integralną, funkcjonalną częścią treści jakieś normy powinien być pewien element, którego brakuje, a z uwagi na podobieństwo do istniejących unormowań należy oczekiwać jego istnienia* (zob. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 14 maja 2009 r., sygn. Ts 189/08, OTK ZU nr 3/B/2009, poz. 202, s. 545). Inna sytuacja występuje w przypadku zaniechania ustawodawczego, polegającego na braku uregulowania przez ustawodawcę oznaczonej materii, nawet jeśli obowiązek jej uregulowania wynika z przepisów rangi konstytucyjnej (zob. np. wyroki TK z: 9 października 2001 r., sygn. SK 8/00, OTK ZU nr 7/2001, poz. 211, s. 1033; 2 czerwca 2009 r., sygn. SK

31/08, OTK ZU nr 6/A/2009, poz. 83, s. 845). W kompetencjach Trybunału Konstytucyjnego nie leży orzekanie o tak rozumianym zaniechaniu prawodawczym. W ramach określonej konstytucyjnie jego kognicji mieszczą się bowiem jedynie istniejące akty normatywne (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2010 r., sygn. K 32/09, OTK ZU nr 9/A/2010, poz. 108). Z zaniechaniem prawodawczym mamy do czynienia, gdy ustawodawca nie wykonał w jakimś zakresie swojej powinności - przykładowo - co do wydania aktu wykonawczego, albo gdy nie uregulował jakiejś sfery z przyczyn czysto aksjologicznych, czego odbiciem jest realizowana polityka legislacyjna. Takie sytuacje wymykają się spod kontroli Trybunału Konstytucyjnego. Nie ma on bowiem kompetencji do orzekania o tego rodzaju pominięciach, tworzących lukę aksjologiczną (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 czerwca 2003 r., sygn. SK 5/03, OTK ZU nr 6/A/2003, poz. 50).

Trybunał uznaje lukę w prawie za pominięcie prawodawcze podlegające rozpoznaniu w sytuacji, w której niejako przypadkowo wyłączono z zakresu normowania pewną grupę zjawisk lub osób mimo tego, że z innych, analogicznych regulacji oraz zasad konstytucyjnych wynika, iż powinny być objęte tym unormowaniem. Trybunał przyjmuje, że [p]omocniczym kryterium stosowanym niekiedy do odróżnienia zaniechania od pominięcia ustawodawczego jest przesłanka celowego i świadomego działania prawodawcy (ustawodawcy): jeżeli dane rozwiązanie zostało w zamierzony sposób pozostawione poza zakresem regulacji, należy je kwalifikować jako zaniechanie ustawodawcze (por. np. wyrok z 8 września 2005 r., sygn. P 17/04, OTK ZU nr 8/A/2005, poz. 90). (...) Ze względu na wyjątkowy charakter badania przez Trybunał Konstytucyjny pominięć prawodawczych, ewentualne wątpliwości co do zakwalifikowania konkretnych sytuacji należy zawsze rozstrzygać na korzyść zaniechań ustawodawczych («co do zasady brak regulacji oznacza, że mamy do czynienia z zaniechaniem ustawodawczym» - por. np. postanowienie z 10 października

2012 r., sygn. Ts 38/12, OTK ZU nr 6/B/2012, poz. 535). Przy ocenie »jakościowej tożsamości« materii pominiętych i unormowanych w zaskarżonym przepisie konieczna jest daleko posunięta ostrożność: »zbyt pochopne 'upodobnienie' materii nieunormowanych z tymi, które znalazły swoją wyraźną podstawę w treści badanego przepisu, grozi bowiem każdorazowo postawieniem zarzutu o wykraczanie przez Trybunał Konstytucyjny poza sferę kontroli prawa i uzurpowanie sobie uprawnień o charakterze prawotwórczym« (powołane postanowienie o sygn. SK 17/02) [postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 grudnia 2014 r., sygn. SK 7/14, OTK ZU nr 11/A/2014, poz. 123].

Co więcej, wymogi, jakie Sąd Konstytucyjny stawia uzasadnieniom zarzutów dotyczących pominięć prawodawczych, są bardzo wysokie. Ze względu na skutki rozstrzygnięć w przedmiocie konstytucyjności pominięcia legislacyjnego, kontrola tego typu braków ma charakter wyjątkowy, a [s]kuteczne zakwestionowanie pominięcia prawodawczego wymaga od podmiotu inicjującego postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym także wyjątkowej staranności i zaangażowania (postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 grudnia 2014 r., sygn. SK 7/14, *op. cit.*; por. także postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 września 2002 r., sygn. K 17/02, OTK ZU nr 5/A/2002, poz. 68). Trybunał stoi na stanowisku, że *postawione zarzuty muszą być precyzyjne i nie mogą polegać na wskazaniu, że przepis nie zawiera konkretnej regulacji, której istnienie zadowalałoby wnioskodawcę. Gdyby istniała możliwość zaskarżenia przepisu pod zarzutem, iż nie zawiera on regulacji, które w przekonaniu wnioskodawcy winny się w nim znaleźć, każdą ustawę lub dowolny jej przepis można byłoby zaskarżyć w oparciu o tego rodzaju przesłankę negatywną. Gdyby ustawodawca uznał za celowe takie ukształtowanie kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, zawarłby stosowną normę w Ustawie Zasadniczej, istniałoby jednak wówczas niebezpieczeństwo, że Trybunał Konstytucyjny przestałby być »sądem prawa«, a stałby się quasi ustawodawcą*

(wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 listopada 2001 r., sygn. K. 3/00, OTK ZU nr 8/2001, poz. 51). Zarzut nie może więc prowadzić do „uzupełniania” obowiązującego stanu prawnego o rozwiązania pożądane z punktu widzenia inicjatora postępowania, ponieważ wykraczałoby to poza konstytucyjną rolę Trybunału, jako „negatywnego ustawodawcy” i naruszałoby zasadę podziału władzy (zob. *ibidem*, por. także wyrok TK z dnia 13 listopada 2007 r., sygn. P 42/06, OTK ZU nr 10/A/2007, poz. 123).

Pominięcia prawodawcze najczęściej występują w regulacjach *sprawiających wrażenie przypadkowych (np. pozostawionych z poprzedniej wersji przepisu), absurdalnych albo oczywiście dysfunkcyjnych* [postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 grudnia 2014 r., sygn. SK 7/14, *op. cit.*]. Zarzut nie może również dotyczyć całego aktu normatywnego i powinien wykazywać zbyt wąski zakres zastosowania przedmiotowego przepisu (zob. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 października 2012 r., sygn. Ts 38/12, OTK ZU nr 6/B/2012, poz. 534). Najbardziej bowiem typowe pominięcia prawodawcze to sytuacje, w których badane unormowanie nie odnosi się do wszystkich przypadków, do których – zgodnie z zasadami konstytucyjnymi – powinno się ono odnosić (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 16 czerwca 2009 r., sygn. SK 5/09, OTK ZU nr 6/A/2009, poz. 84 i 28 kwietnia 2009 r., sygn. K 27/07, OTK ZU nr 4/A/2009, poz. 54).

Tymczasem w niniejszej sprawie Sąd pytający nie wykazał, z jakich względów (mających charakter konstytucyjny, nie zaś li tylko aksjologiczny) oczekiwać by należało wprowadzenia szczególnego przepisu przewidującego uruchomienie drogi sądowej. Przede wszystkim jednak nie wskazano, jaka okoliczność miałaby być na tej drodze weryfikowana – czy chodzi o możliwość kontestowania przejęcia przez Skarb Państwa majątku po wykreślonym podmiocie (art. 9 ust. 2b zd. 1 pwuKRS), czy też możliwość wykazywania, że nie doszło do wygaszenia praw współników, członków spółdzielni i innych osób

uprawnionych do udziału w majątku likwidacyjnym wykreślonego podmiotu (art. 9 ust. 2b zd. 3 pwuKRS). W takim stanie rzeczy nie sposób odnieść się do zarzutu niekonstytucyjności kwestionowanych norm z punktu widzenia wzorca wynikającego z art. 77 ust. 2 ustawy zasadniczej.

Reasumując powyższe uwagi, stwierdzić należy, że w sprawie niniejszej występują trzy, niezależne od siebie, nieusuwalne przeszkody dla możliwości merytorycznego orzekania przez Trybunał. Po pierwsze, Sąd pytający w niewystarczający sposób wykazał wystąpienie przesłanki funkcjonalnej, *ergo*, że rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego co do zgodności kwestionowanego przepisu z ustawą zasadniczą determinuje treść podstawy prawnej orzeczenia w sprawie o sygn.

Po drugie, brak dostrzeżenia przez Sąd Okręgowy Warszawa–Praga, że z kwestionowanego przepisu wynikają trzy normy prawne, sprawił, iż nie sposób mówić o prawidłowym sformułowaniu zarzutów niezgodności z Konstytucją oraz ich uzasadnieniu względem wszystkich norm. Po trzecie, co się tyczy ostatniego z podniesionych w pytaniu prawnym zarzutów, Sąd pytający nie wykazał, że w tym zakresie może zachodzić, podlegające kognicji Trybunału Konstytucyjnego, pominięcie prawodawcze.

Mając powyższe na uwadze, wnoszę jak na wstępie.

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego

Robert Hernand
Zastępca Prokuratora Generalnego